



ZDiT-DO.0511.13.2016

Łódź, dnia 19 stycznia 2016 r.

~~Pan
Sebastian Bulak
Radny
Rady Miejskiej w Łodzi~~

Wiceprezydent Miasta Łodzi

ul. Piotrkowska 104
90-926 Łódź
tel.: +48 42 638 41 08
fax: +48 42 638 42 14
e-mail: i.jablonski@uml.lodz.pl
www.uml.lodz.pl

Szanowny Panie,

W odpowiedzi na interpelację Pana Radnego złożoną w okresie międzysesyjnym w dniu 7 stycznia 2016 r., dotyczącą nieprawidłowości w kursowaniu autobusów nocnych w załączeniu przesyłam wyjaśnienia Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego – Łódź Sp. z o.o.

Przewodniczący Zarządu
Ireneusz JABŁOŃSKI
Ireneusz Jabłoński

Załącznik:

Pismo MPK-Łódź Sp. z o.o. z dnia 13 stycznia 2016 r., znak: WP-0551-3/16

Do wiadomości:

- 1) Przewodniczący Rady Miejskiej w Łodzi
- 2) Wydział Organizacyjno-Administracyjny w Departamencie Obsługi i Administracji UMŁ



Łódź, dnia 13 stycznia 2016 roku.

WP-0551-3 /16

**Pan
Grzegorz Misiorny
Zastępca Dyrektora
Ds. Transportu i Inżynierii
Zarządu Dróg i Transportu
ul. Piotrkowska 175
90-447 Łódź**

W nawiązaniu do pisma ZDiT.RT.0800.2.2016 z dnia 11 stycznia 2016 roku w sprawie interpelacji Pana Sebastiana Bulaka, Radnego Rady Miejskiej w Łodzi dotyczącej braku kursów autobusów linii nocnych (zdarzenie opisane w Dzienniku Łódzkim w artykule „*Łodzianin czekał na mrozie na nocny autobus MPK. Po godzinie zamówił taksówkę*”), informuję iż zaistniała sytuacja była konsekwencją awarii pojazdów, jakie miały miejsce w nocy z dnia 2 na 3 stycznia br. Do powstania awarii przyczyniły się silne mrozy panujące tamtej nocy; w Łodzi temperatura spadła do -15°C .

Na liniach N1-N7, ze względu na liczne akty wandalizmu podczas nocnych kursów (szczególnie w noc z piątku na sobotę i z soboty na niedzielę), eksploatowane są najstarsze pojazdy, jednakże celem przeciwdziałania wystąpienia podobnej do wyżej wymienionej sytuacji w okresie ostrych mrozów, gdy niskie temperatury zwiększają prawdopodobieństwo wystąpienia awarii pojazdów, do realizacji kursów nocnych kierowane będą autobusy nowsze, z uwagi na ich większą niezawodność. Każdorazowo w gotowości są wozy pogotowia technicznego, które usuwają na bieżąco drobne usterki, a w dyspozycji obok pojazdów do podmiany pozostaje również rezerwa liniowa, która w przypadku poważnej awarii i konieczności wycofania autobusu z trasy, kursuje w jego miejsce.

Ze względu na szczególne okoliczności, które miały miejsce tamtej nocy (trzy poważne awarie autobusów, w tym dwie na jednej linii), pomimo niezwłocznie podjętych działań przez odpowiednie służby Spółki powstał problem z prawidłową realizacją usługi przewozowej na linii N7.

W dniu 3 stycznia 2016 roku w autobusie linii N7, mającym zrealizować kurs o godzinie 3:51 z przystanku przesiadkowego na al. Tadeusza Kościuszki, w wyniku przymarzania awarii uległy drzwi pojazdu. Awaria wystąpiła na trasie na ul. Brzezińskiej. Tego typu usterka nie powoduje z reguły konieczności wyłączenia autobusu z linii i jego zjazdu do zajezdni, gdyż usuwana jest na przystanku krańcowym przez pogotowie techniczne. W opisywanym przypadku podczas jej usuwania, dodatkowo stwierdzono poważny problem z poziomem powietrza w oponie. Ze względu na brak możliwości dokonania naprawy na miejscu podjęto decyzję o holowaniu autobusu na teren zajezdni, a kierowca podjął pracę na innym podstawionym pojeździe i włączył się na linię N7 na al. G. Palki o godzinie 4:12.

Niemal w tym samym czasie, o godzinie 3:52 na pętli przy al. Księdza Kardynała Stefana Wyszyńskiego zgłoszona została awaria innego autobusu linii N7, w tym przypadku przyczyną było również przymarznięcie drzwi oraz dodatkowo zablokowanie zaworu powietrza, spowodowane niską temperaturą. Z uwagi na panujące warunki atmosferyczne próby usunięcia awarii przez pogotowie techniczne nie powiodły się i pojazd ten o godzinie 5:00 holowano do zajezdni. Z uwagi na godzinę awarii (zjazdy linii nocnych i rozpoczęcie kursowania autobusów dziennych) nie dokonywano podmiany pojazdu.

W tym miejscu pragnę zwrócić uwagę, iż zdecydowana większość awarii jest na bieżąco usuwana przez wozy pogotowia technicznego podczas postoju na przystankach krańcowych, zajezdnie dokonują również podmian niesprawnych pojazdów – a więc usterki zazwyczaj nie powodują braków autobusów na przystankach. Dodatkowo w dyspozycji pozostaje pojazd stacjonujący jako rezerwowa liniowa. Jej uruchomienie następuje w momencie zgłoszenia poważnej awarii, co pozwala na maksymalne skrócenie czasu niezbędnego do przywrócenia pojazdu na linię. Tej nocy pojazd rezerwy liniowej został skierowany do realizacji kursów za autobus linii N1, nie było więc możliwości jednoczesnego wsparcia rezerwą komunikacji na linii N7.

Mając na uwadze, iż dotąd stosowane w okresie zimowym na liniach nocnych procedury, w skrajnych przypadkach mogą okazać się niewystarczające dla zabezpieczenia prawidłowej realizacji usługi przewozowej, postanowiono o modyfikacji obecnych rozwiązań. Zdecydowano o zwiększeniu, szczególnie w okresie trudnych warunków atmosferycznych, liczby autobusów oraz kierujących w rezerwie, aby móc skutecznie eliminować problem i w miarę potrzeb możliwie płynnie podstawiać sprawne pojazdy w miejsce uszkodzonych.

Zdajemy sobie sprawę z niedogodności, jaka dotknęła pasażera w związku z brakiem autobusu na linii nocnej N7, jednak pragniemy zapewnić, iż był to przypadek incydentalny, spowodowany szczególnymi okolicznościami, związanymi z dużym spadkiem temperatury i ponadprzeciętną liczbą poważnych awarii autobusów – w tym dwóch na jednej linii.

Liczymy na to, iż podjęte działania, polegające na zwiększeniu obsługi rezerwy przyczynią się do wyeliminowania w przyszłości zdarzeń podobnych do tych, jakie miały miejsce w nocy z 2 na 3 stycznia br. i w optymalny sposób zabezpieczą prawidłową realizację usługi w zakresie komunikacji nocnej, nawet w najtrudniejszych warunkach pogodowych.

Z poważaniem,

PREZES ZARZĄDU

Zbigniew Papierski

(2)